Cana asobnaha numaru 20 hr. Pierasyłka apłačana ryčałtam.

Nr. 9 (508). Wilnia, Niadziela 26 Lutaha 1933 h. Hod IX (XVII).

Biełaruskaja KRYNICA

PALITYČNAJA, HRAMADZKAJA i LITERATURNAJA HAZETA

Adres Redakcyi i Administracyi: WILNIA, LUDWISARSKAJA 1-19. (Wilno, Ludwisarska 1-19) Radakcyja adčyniena ad 9 hadz. ran. da 4 hadz. wieč

Ceny abwiestak pawodle ŭmowy.

„Biel. KRYNICA" kaštuje na hod—4 zał., na paŭhoda — 2 zał., na 3 miesiacy—1 zał. Zahranicu ŭdwaja daražej.
HAZETA WYCHODZIĆ RAZ U TYDZIEŃ.

Nacyjanalizm, jaho hranicy i značeńnie.

My časta čujem i čytajem słowa — nacyjanalizm. Adny jaho chwalać, druhija haniać. Woś-ža pastarajemsia tut wykazać sutnaść nacyjanalizmu — kali jon jość dobry, a kali błahi i jaho značeńnie.

Kožny paasobny caławiek, jak wiedajem, pierażywaje roznyja peryjady swajho raźwićcia. Śpiarša žywie jon tolki ŭ zarodku, paśla pierażywaje čas dziacinstwa, paźniej čas maładaści, tady čas daśpiełaści i ŭreście stareści, a tak ža čas zdaroŭja i chworaści. Hetulki pierażywaje roznaha žyćcia adzin i toj samy caławiek.

Niešta padobnaje dziejecca i z narodam. I narod kožny pačynajecca ad jakoha plamiennaha zarodku, pierażywaje čas swajho dziacinstwa, maładaści, daśpiełaści, stareści, zaniepadu i adradžeńnia. Roźnica miž paasobnym caławiekam i narodam tolki taja, što narod, nie pamioršy ŭ pieršych peryjadach swajho raźwićcia, zwyčajna astajecca doŭha — doŭha žyć. Dziela hetaha imienna i kažuć, što narody byccam nia ŭmirajuć, choć faktyčna ŭmirajuć i jany, jak i kožny paasobny caławiek.

Z historyi caławiectwa bačym, što narody imknucca zwyčajna da dziaržaŭnaha žyćcia i što heta dziaržaŭnaje žyćcio jany tworać na asnowach roznych hramadzkich wartaściaŭ, jakija časta źjaŭlalisia wartaściami adnačasna dla mnohich narodaŭ. Takimi hramadzkimi wartaściami daŭniej byli: plamiennaje pačućcio swajackaści, a paźniej relihija i dynastyja (rod panujučych waładaroŭ). Bywała tak ža asnowaj dla dziaržaŭnaści — časta nawat roznych narodaŭ — supolnaja terytoryja.

Klasyčnym prykładam, jak možna budawać dziaržawu z roznych nawat narodaŭ na asnowach napr. relihii i dynastyi — kab nia wyličać inšych asnoŭ — słužyć staradaŭnaja i siaredniawiečnaja historyja ramanskich narodaŭ Zachodniaj Eŭropy. Rym zawajawanym roznym narodam nakinuŭ swaju staruju, łacinskuju mowu, jak mowu kultury i dziaržawy, a Kaścioł Katalicki akazaŭ siabie, jak ustanowu naddziaržaŭnuju. U ramach hetaj kaścielnaj naddziaržaŭnaści waładary panujučaha domu Zachodniaj Eŭropy haspadaryli ŭ swajej dziaržawie, jak ciapier naprykład haspadaryć sielanin na swajej haspadarcy: jany dzialili swaju dziaržawu miž synoŭ, addawali čaść dziaržawy, jak pasah, swaim dočkam i h. d. I ad hetkaj dziaržaŭnaj haspadarki wialikaj biady dziaržawie nia dziejełasia, bo ŭsiudy astawaŭsia toj-ža naddziaržaŭny Kaścioł, taja-ž łacinskaja mowa i nawat tyja-ž samyja ludzi na dziaržaŭnych stanowiščach.

Słowam, daŭniej twarylisia dziaržawy, złožanyja časta z roznych narodaŭ, jak bačym, na hramadzkich asnowach, na jakich siańnia ŭžo dziaržawy nia budujucca. Siańnia ŭsie dziaržawy ŭ Eŭropie asnawany pradusim na nacyjanalnaści, heta znača, što kožnaja nacyja, kožny narod sam sabie buduje dziaržaŭnaje žyćcio, tworyć swaju ŭłasnuju nacyjanalnuju kulturu i žywie swaim ułasnym, samastojnym žyćciom. Woś-ža, imknieńnie narodaŭ jašče niedziaržaŭnych da hetkaha samastojnaha, zbudawanaha na swaich ułasnych wartaściach, žyćcia, a tak-ža pahłybleńnie takoha žyćcia ŭ narodaŭ dziaržaŭnych i jość nacyjanalizmam. Woś ža hety nacyjanalizm u našym časie źjaŭlajecca najžywiejšaj hramadzkaj wartaściaj, najbolš piakučaj i pryciahwajučaj. Nacyjanalizm hety źjaŭlajecca tak-ža hramadzkaj wartaściaj, motaram hramadzkaha žyćcia tak ža i ŭ niakulturnych narodaŭ Azii i Afryki. Usie kult. narody siańnia haworać swajej rodnaj mowaj, u hetaj mowie pišuć knižki i hazety, tworać nawuku, wučać swaich dziaciej i molacca. Nacyjanalizm takim čynam siańnia źjaŭlajecca znakam žyćcia kožnaha narodu. Nacyjanalizmu nia wytwaryła ani dziaržawa, ani škoła, ani što inšaje. U asnowie swajej jon jość tworam samoj pryrody, a ŭ wykančeńni tworam sučasnaj kultury.

Woś ža, kali jakoha narodu nacyjanalizm jość takoha charaktaru, što jon raźwiwajecca nie karystajučysia inšymi narodami, dyk nacyjanalizm taki, reč jasnaja, jość moralna dobrym i pryhožym. Ale jak paasobnyja ludzi zwyčajna bywajuć samalubami, što da siabie ŭsio ciahnuć i musiać jany zmahacca z saboj, kab žyć čužym koštam, tak i narody: jany taksama, raźwiwajučy swoj nacyjanalizm, kormiacca časta całkom niahodna inšymi narodami, a tak-ža karystajucca dla swaich metaŭ relihijaj i socyjalnymi prawami słabiejšych. Jasnaja reč, što hetki nacyjanalizm, jaki nazwać možna źwiarynym, jość nacyjanalizmam niemoralnym, škodnym i treba z im zmahacca.

Zmahajucca siańnia z nacyjanalizmam nia tolki błahim, ale i dobrym, socyjalizm i komunizm, jakija z pryncypu adkidajuć nacyjanalnaść, adny mienš radykalna, a druhija bolš imknucca da całkom nowaha hramadzkaha i dziaržaŭnaha ładu — da mienš ci bolš poŭnaha komunizmu pad uładaj proletarskaj, ničoha ŭłasnaha nia majučaj klasy. Woś ža nadta mahčyma, što caławiectwa, zatrymliwajučy prynamsi minimum ułasnaści prywatnaj, patrebnaj dla indywidualnaha i siamiejnaha žyćcia caławieka, niekali sapraŭdy pačnie budawacca na swajho rodu kamuniźmie, na supolnaści i nia budzie anitrocha rupicca ab žyćci nacyjanalnym. Ale heta pieśnia budučaha. Siańnia sprawa inakš wyhladaje. Pad čas wialikaj wajny socyjalisty roznych dziaržawaŭ słužyli ŭ roznych, warožych sabie armijach i bilisia ŭzajemna až miła, tłumačačy, što hetaha wymahaje patreba ich nacyjanalnaści. Rasiejskija kamunisty, jakija całkom rašuča niščać nacyjanalnaje žyćcio swaich mnohich narodaŭ, pabudawali dziaržaŭnaje žyćcio, choć dla formy, ale na asnowach nacyjanalnych. Isnujuć ža ŭ ich: Radawaja Biełaruś, Radawaja Ukraina i ta kija-ž inšyja respubliki. Žyćcio, jak bačym, biare wierch nad ludzkimi planami i pažadańniami. Nacyjanalizmy, jak hramadzkija sučasnyja dziejniki i tam prajaŭlajucca, dzie z imi z pryncypu boracca.

Słowam, niščyć treba nie sam nacyjanalizm, jaki sam u sabie jość dobrym i jaki jość siońnia i aznakaj žyćcia narodu i warunkam naležnaha raźwićcia hetaha narodu, a niščyć treba ŭsie źwiarynyja prajawy nacyjanalizmu. U Šwajcaryi, na adnej terytoryi žywuć try narody i kožny z ich žywie swaim poŭnym nacyjanalnym žyćciom. Biaz hetaha sužyćcia nacyjaŭ nia było-b Šwajcaryi. Woś uzor praŭdziwaha nacyjanalizmu.

Praŭdziwy nacyjanalizm sapraŭdy dobry i maje wialikaje značennie dla žyćcia narodaŭ: jon adzincy stawić prad wočy narod, jak wyšejšuju całaść, abo nawat stawić jej prad wočy całyja narody, jakija majuć takija-ž prawy, jak i narod hetaj adzinki i jakich narušać nijak nia možna.

Praŭdziwy nacyjanalizm naskroś socyjalny, hramadzki — jon, ahladajučy narod, jak całaść, rupicca ab jaho dabrabycie, tak-ža jak całaści.

Praŭdziwy nacyjanalizm daje mahčymaść narodu znajści jaho ŭłasnaje „ja", raźwić jaho i pahłybić, a tak-ža stwaryć ułasnuju kulturu, dabrabyt i abaranicca ad naporu warožych nacyjanalizmaŭ susiednich.

Pry hetym treba pomnić, što kali-b jaki narod zažadaŭ u swaim raźwićci rabić skoki, paminajučy i nie pierażywajučy tych hramadzkich wartaściaŭ, jakimi žywuć sučasnyja jamu inšyja narody, dyk taki narod zamiest postupu, kulturna staŭsia-b adstałym i pašoŭ-by na korm silniejšym, nacyjanalna świedamym narodam. U historyi heta bywała.

Biełaruski narod musić adradzicca na asnowie nacyjanalnaj, bo inakš jaho źjaduć nacyjanalizmy: biełyj — polski i čyrwony — maskoŭski.

Światkawańnie 15-ych uhodkaŭ Niezaležnaści Litwy.

Dzień 16 lutaha, dzień litoŭskaj dziaržaŭnaj Niezaležnaści, usia Litwa światkawała duža ŭračysta.

Jak pišuć hazety, Koŭna ŭ hety dzień była prybrana ściahami i partretami, a wulicy jaje byli poŭny narodu. Z mnohich bliżejšych dziaržaŭ papryjaždžali na świata litoŭskija dyplomatyčnyja pradstaŭniki. Ranicaj u Katalickaj Bazylicy, a tak ža i ŭ światyniach inšych wyznańniaŭ, adbyłosia ŭračystaje nabaženstwa.

Paśla nabaženstwa ŭ dwarcy Prezydenta Respubliki adbyŭsia ŭračysty pryjom, na jakim byli ministry, zahraničnyja pasły, wyšejšyja wajskowyja, wyšejšyja ŭradaŭcy, hramadzkija dziejačy i inš.

Wiečaram u sadzie pry wajskowym muzei adbyłasia ceremonija apuskańnia ściahu i ŭzłažeńnia wiankoŭ na pamiatnik paŭšych zmaharoŭ za wyzwaleńnie Litwy.

Tak-ža wiečaram u zali Šaŭlisaŭ (stralcoŭ) adbyłosia ŭračystaje światkawańnie z pramowami, paśla čaho było predstaŭleńnie patryjatyčnaj pjesy. Padobnyja ŭračystaści ŭ Koŭnie adbylisia ŭ zali ratuša i ŭ mnohich inšych, a tak-ža i pa ŭsich miestach i siołach Litwy.

U 7 h. wieč. Prezydent Litwy skazaŭ pramowu praz radyjo.

Uračystaść ŭ Koŭnie zakončyłasia paradnym pradstaŭleńniem u dziaržaŭnym teatry, dzie była pastaŭlena premjera 1-aj litoŭskaj opery „Gražina".

Nia mienš uračysta, nakolki heta ŭ tutejšych warunkach mahčyma, światkawali Niezaležnaść Litwy tak ža i Litoŭcy Wilni i Wilenščyny.

A 10 h ranicy ŭ kaśc. św. Mikałaja adbyłosia ŭračystaje nabaženstwa z kazańniem, jakoje skazaŭ Ks. K Čybiras. Padčas nabaženstwa pryhoža piajaŭ chor. Narodu było poŭna.

A h. 8 wieč. u zali Lit. Himnazii im. Witaŭta Wialikaha adbyłasia ŭračystaja Akademija. Za prezydyjalnym stałom zasieli siabry Lit. Tymč. K-tu: K. Stašys, dr. D. Alsejka, Ks. praf. Kraŭjalis, red. R. Mackiewič i V. Budrewič. Narodu było poŭna. Akademiju adčyniŭ staršynia K. Stašys pramowaj, u jakoj padčyrknuŭ ważnaść dnia 16 lutaha, a tak-ža zaklikaŭ litoŭcaŭ Wilenščyny da dalejšaj wytrywałaj baraćby za swaje narodnyja ideały.

Paśla hetaha byli adčytany prywitalnyja depešy ad roznych litoŭskich arhanizacyjaŭ, a pa ich nastupili prywitańni ad Biełarusaŭ i Ukraincaŭ. Ad Biełaruskaha Nac. K-tu ŭ Wilni strojnaj pramowaj prywitaŭ Litoŭcaŭ staršynia K-tu red. J. Paźniak, padčyrkiwajučy, što dobrych adnosinaŭ miž Litoŭcami i Biełarusami wymahaje samo žyćcio hetych narodaŭ. U padobnym-ža duchu wystupaŭ z prywitalnym słowam i pradstaŭnik Biel. Stud. Sajuzu, S. Saroka, a tak-ža pradstaŭnik Ukrainskaha Studenskaha Sajuzu, Decyk, jaki padčyrkiwaŭ miž inšym patrebu blizkaha litoŭska-ukrainskaha sužyćcia. Na prywitańni abodwuch pradstaŭnikoŭ biełaruskich i ŭkrainskaha, ad imia Litoŭcaŭ adkazaŭ praf. ks. Kraŭjalis, žadajučy, kab i Biełarusy i Ukraincy jak najchutčej zdabyli swaju niezaležnaść.

Pa prywitańniach staršynia K-tu pieradaŭ słowa praf. Untulisu, jaki mieŭ lekcyju ab Wialikim Kniazi Litoŭskim Kiejstucie, u pryhožych

Jašče ab akcyi polskaha nacyjanalizmu.

My časta čujem i ĉ tajem u polskich časopisiacn ab Katalickaj Akcyi ŭ našym kraju siarod katalikaŭ biełarusaŭ i litoŭcaŭ. Pisali ab hetym i my. Žyćcio zmušaje nas adnak pisać ab hetym i dalej.

U našym kraju palakoŭ wielmi mała—dzie-nia-dzie šlachtunok, čynoŭnik, nu i pany abšarniki. Masa, što zasialaje naš kraj, ci inakš kažučy — narodnaja hušča, heta biełarusy abo litoŭcy.

I woś ža, jak na złość, heta katalickaja, byccam akcyja prawodzicca polskimi ksiandzami nie siarod „šlachty," panoŭ—abšarnikaŭ, abo polskaha čynawienstwa, ale wykłučna siarod narodnaj hušču, siarod biełarusaŭ i litoŭcaŭ. Jak formu henaj „katalickaj" akcyi, arcyb. Jałbžykoŭski pryniaŭ „Stowažyšenie Młodzieży Polskiej"—arhanizacyju naskroź polska-nacyjanalistyčnuju i ŭ dadatku ścisła partyjnuju placoŭku polskaj endecyi, jakaja imkniecca da apalačańnia biełarusaŭ i litoŭcaŭ u našym kraju.

Niezważajučy na toje, što ŭ hetych narodnych huščach adbywajecca narodnaje adradžeńnie, a biełaruskija i litoŭskija kulturna-praświetnyja arhanizacyi ŭ hetych-ža huščach budujuć samatuham swaju rodnuju kulturu, zaŭzieta baroniačysia ad polonizacyi, — arcyb. Jałbžykoŭski zaproh u endecki woz polska-nacyjanalistyčnaha „Stowažyšenia Młodzieży Polskiej" usio katalickaje duchawienstwa i nakazaŭ jamu pracawać tam i tolki tam.

Henaja „katalickaja" akcyja arcyb. Jałbžykoŭskaha siarod biełarusaŭ i litoŭcaŭ u „Stowažyšeni Młodzieży Polskiej" prawodzicca wykłučna tolki papolsku. Referaty—odčyty adbywajucca tolki papolsku i ŭ mocnym duchu polskaha nacyjanalizmu. Pieśni piajuć tolki polskija, bo i jak ža inačaj u polskaj arhanizacyi, dy jašče nacyjanalistyčnaj i moža być?! Hazeta ŭ hetaj šowinistyčnaj rabocie polskaj endeckaj partyi, pad pakryŭkaj katalickaj akcyi arcyb Jałbžykoŭskaha, heta wykłučna „Naš Pšyjaciel", jaki poŭny nienawiści da ŭsiaho, što nia jość polskaje, asabliwa da narodnaha adradžeńnia biełaruskaha i litoŭskaha

Mahčymym było-b usprawiadliwieńnie „nacyjanalnaj biezstaronnaści" hałoŭnaha kiraŭnika hetkaj „katalickaj akcyi" arcyb. Jałbžykoŭskaha, kali-b u našym kraju była prynamsia tracina nasielnictwa polskaha, dy nia było-b u narodnaj huščy świedamaści siarod biełarusaŭ i litoŭcaŭ, pradwiečnych haspadaroŭ —aŭtochtonaŭ hetych ziamiel, nia było b biełaruskich i litoŭskich arhanizacyjaŭ, nia było b barećby ŭ narodzie za swaje narodnyja biełaruskija i litoŭskija asabliwaści, nia było b siarod biełarusaŭ — katalikoŭ, a litoŭcy byli b „pahanami" i h. d,

Ale ž tak nia jość.

Palakoŭ miajscowych u našym kraju tak jak i niama. Narodnaja świedamaść biełaruskaja i litoŭskaja dawoli wialikaja i šyrokaja. Siarod biełarusaŭ i litoŭcaŭ mnoha swaich arhanizacyjaŭ jakija nia tolki nie wykłučajuć sprawu relihii, ale naadwarot, starajucca pahłyblać i pašyrać relihijnuju świedamaść. Pry hetym litoŭcy nie pahancy, a ŭsie kataliki, a biełarusy ŭ Zach. Biełarusi, dzie henaja „katalickaja" akcyja „Stowažyšeniem Młodzieży Polskiej" prawodzicca, na paławinu kataliki. Pry hetym, jak u litoŭcaŭ tak i ŭ biełarusaŭ jość i hazety katalickija, reč zrazumiełaja, drukawanyja palitoŭsku i pabiełarusku. Hetyja adnak arhanizacyi biełaruskija i litoŭskija, a tak ža i ich hazety „katalickaj" akcyi arcyb. Jałbžykoŭskaha pad uwahu nie biarucca, bo jany niapolskija. Nidzie „Stowažyšenie Młodzieży Polkiej" siarod litoŭcaŭ i biełarusaŭ hetych hazet nie pašyraje i nidzie nijakaja arhanizacyja, aprača „Stow. Mł. Pol", nie ŭważajecca miejscam dziejnaści katalickaj akcyi.

Centrala katalickaj akcyi ŭ Wilni maje specyjalna wyznačanych arcyb. Jałbžykoŭskim ksiandzoŭ—inspektaroŭ, jakija raźjaždžajuć pa prawincyi i robiać byccam katalickuju rabotu, arhanizujučy i pracujučy ŭ „Stowažyšeni Młodzieży Polskiej". Siarod hetych ksiandzoŭ—inspektaroŭ niama aniwodnaha biełarusa, a taksama i litoŭca. Hetyja ksiandzy—inspektary katalickaj akcyi ci lepš skazać—„Stowažyšenia Młodzieży Polskiej", nia tolki nie haworać pabiełarusku abo palitoŭsku da biełaruskaj i litoŭskaj moładzi, pazhanianaj ksiandzami ŭ parachwijach u hetu polonizacyjnuju arhanizacyju „Stowažyšenie Młodzieży Polskiej," ale hetyja inspektary nia wiedajuć ani patreb, ani imknieńniaŭ ni litoŭcaŭ, ni biełarusaŭ. Znajuć jany adno: „kataliki musiać być palakami" Hetkaje nastaŭleńnie ŭ „katalickaj" akcyi arcyb. Jałbžykoŭskaha ŭ „Stowažyšeni młodzieży polskiej" jość jahonaj prahramaj. Słowam, pa dumcy hetaj akcyi, pad płaščom „Stow. młodz. pol", biełarusy i litoŭcy — „duraki, što kataliki dy nie palaki," a dzieła hetaha woś i wiadziecca takaja „katalickaja" akcyja, kab na našych ziemlach usie kataliki byli palakami.

Hetak wyhladaje katalickaja akcyja arcyb. Jałbžykoŭskaha. A jak wyhladaje Katalickaja Akcyja papieskaja? - Papieskaja Katalickaja Akcyja wyhladaje woś jak.

Meta Katalickaj Akcyi — praniknuć u nutro hramadzianstwa, kab pahłybić i pašyryć tam chryścijanskija ŭpływy, kab suproćstawić chryścijanski świetahlad roznym nasilstwam i niesprawiadliwaści. Papieskaja Katalickaja Akcyja dzieić u tym napramku, kab było addana kožnamu ŭsio, što jamu naležycca Katalickaja Akcyja nia moža być zaležnaj ad partyi i nia moža słužyć interesam palityčnym. — U kodeksie papieskaj Katalickaj Akcyi miž inšymi znachodzicca i takija woś cytaty jakija źjaŭlajucca kazaŭ-by, konstytucyjaj sapraŭdnaj chryścijanskaj dziejnaści ŭ Katalickaj Akcyi:

„Ewanelija nia maje inšaha prawa lubowi dla adzinak, a inšaha dla dziaržaŭ i hramadzianstwaŭ"..

„Nia wykonwaje hetaha prawa toj, chto ŭważaje, što maje abawiazak lubowi tolki da tych, z katorymi źwiazany wuzłami krywi i rasy"...

Pryrodnaje prawa wymahaje ad nas, kab lubili swoj kraj dzie radzilisia hadawalisia i ŭzraśli...

U hetym kodeksie Katalickaj Akcyi papieskaj znachodzim i hetaki woś skaz: „Luboŭ baćkaŭščyny, kali pierastupaje hranicy prawa i stanowicca niepamiernaj lubaściu swajho narodu. stanowicca žarałom kryŭdy i prastupstwa. Tyja, što hetkaj lubowi paddajucca, zabywajucca, što.., ŭsie narody, jak časci wialikaj ludzkoj siamji, źwiazany miž saboju braterstwam, *i što inšyja narody majuć taksama prawa da žyćcia i dabrabytu.*" (Ks. Guerry: Kodeks Akcji Katolickiej).

Henyja cytaty, asabliwa apošniaja, wielmi wymoŭna pirečać "katalickaj" akcyi prawodžanaj u našym kraju siarod katalikoŭ biełarusaŭ i litwinoŭ „Stow młodz. pol" pad apiekaj arcyb. Jałbžykoŭskaha. Da taho-ž cytaty hetyja jasna i wyrazna aświatlajuć, što dziejnaść „Stowažyšenie młodz. pol." siarod biełarusaŭ i litoŭ

słavach malujučy jaho, jak wialikaha i prazornaha narodnaha litoŭskaha palityka.

Akademija zakončyłasia bahatym kancertam i choram.

Adbywalisia tak-ža światkawańni Niezaležnaści Litwy siam-tam i pa litoŭskich siołach Wilenščyny, choć, wiedama, skromna i cicha.

Usia litoŭskaja presa adznačyła hety dzień cełym radam adpawiednych staciej.

Cikawa adznačyć, što polskaja presa, kali nia ličyć karocieńkich zaciemak wilenskaha „Słowa" i „Dziennika Wil", paminuła Litoŭskaje Narodnaje Świata maŭčkom. Na światkawańni ž choć Palaki byli prysutnyja, adnak z prywitańniem nia wystupiŭ nichto.

Światkawańnie Niezaležnaści Litwy wykazała dalejšuju trywałaść biełaruska-litoŭska-ukrainskaj družby. Niachaj-ža jana krepnie i raźwiwajecca dla dabra hetych troch bratnich narodaŭ!...

M. K.

J. Bylina.

MACIEJ. (6)

Piotru stała wiesialej.
U momant ŭžo była kareta,
Lokaj ŭ joj siadzieŭ prybrany;
Chłopčyk strojny, malawany.
Kaža wietliwa: „Kabieta,
Dosić z mužam usio bicca,
Wiek tabie nie kałacicca.
Kiń jaho, truchła, kałodu,
Ruk twaich na heta škoda,
Da mianie chadzi, sadzisia
I pa raju u dwajom
My pajedziem piarunom,
Da jaho ty pryhladzisia".
A kabiecina cikawa,
Što skazać, tut dobra sprawa,
Pry tym — chłopiec małady:
Jedź z takim, dy choć kudy.
Šuś, razsiełasia ŭ karecie.
„Dźwiery tolki tam zapreciel"—
Kryknuŭ lokaj iz karety.
A tut koni ŭ momant hety,
Jak rwanuli, paniaśli,
Dyk i dźwierki čuć zamknuli,
Koły tolki hrukanuli
I małankaj ablili.
Ŭ momant wyjechali z raju,
Hdzie? kudy? a chto ich znaje.
Jak świet doŭhi i šyroki
Ŭ padniabiesnyja abłoki
Elijaš jaje waziŭ.
A hdzie jechali, — hrymieła,
Doždž nawalny tahdy liŭ,
Tuča čornaja wisieła
I kruciŭ taki wichor,
Što łamaŭsia čorny bor,
I stralali piaruny.
Młynarychu iz karety
Wytrasali tahdy heta,
Nie mahli adnak jany.
Eljaša strach na't braŭ.
Och, ščaśliwy, chto nia znaŭ
Anikoli tut žany.
—„Och, Maciej, ty moj Maciej,
Ach, jaki z ciabie ciuchciej,
Ty čaho tak bramy bliska
Padyjšoŭ tut niebarača?"
Nachiliŭsia Piotry nizka,
A Maciej, dyk čuć nia płača,
„Oj, balać mnie ŭsie baki,
Musić ja pamru taki,
Bo i duch mnie štości preć,
Haława kruhom idzieć.
Choć u raju, a niaščasny,
Zbity ŭwieś, što jabłyk kwasny.
Och, moj Piotra, daj mnie radu.
Abo lepš jaku pamadu,
Bo prychodzić mnie kaput".
—„Dość, Maciej, pakiń stahnać—
Nia ŭmiraje nichto tut,
Treba dochtara pazwać
I ŭsio budzie u paradku".
Nie paśpieŭ Piotr dać prykazu,
Až tut ŭ bramu chtoś adrazu
Z całaj siły załamoča.
A Maciej naš jak nia ŭskoča,
Byccam chlusnuŭ chtoś waratkam
Na jahona cieła hoła.
Zaśmiajaŭsia Piotr wiasioła:
„Što-ž ty, bracie, tak spužaŭsia?"
„—Ach, moj Piotra, moža znoŭ
Z bab da raju chtoś pryšoŭ?
Nia puščaj ich, zamykajsia.
„Kluč prapaŭ," dyk wot adkaz,
Chaj iduć lepš chto kudy,
Bo našto nam ambaras?
Nažywiom jašče biady".
—„O, jaki na bab zaŭziaty
Ŭžo paznaŭ, čaho jość warty?
Budzieš bolš ich miać ŭ mazhoch,
Jak paznaješ, što mnie Boh
Daŭ prykaz, dyk spoŭnić treba:
Dyk, Maciejka moj, paznaj,
Što pakinuć musiš raj,
A wierniešsia ŭžo da nieba,
Jak pakutaj zhładziš hrech,
Jak prabudzieš sto hadoŭ
Až u čyscy. Što, hatoŭ?"
A Macieja złość i śmiech
Pa tej mowie aharnuła:
Bo-ž žana, jak taja skuła,
Tak dałasia u znaki!
Što balać j ciapier baki,
„Ci-ž nia dość jašče pakuty?
I na świecie žyŭ, jak struty,
A ciapier ad baby ŭ raju
Ja spakoju ŭsio nia maju.
Znaju dobra, što jana
Wodzić hdzieści bałwana
Lakaja taho za nos,
Jeździć paniaj u karecie,
Štości šepčyć u sakrecie,
Bo ad hrukatu kalos
Alijaš nia čuje heta".
—„Ech, Maciej, pakiń bałtać,
Bo twaju daŭno kabietu
Až u pinskija bałoty
Alijaš užo zawioz.
Mo' ciabie biare achwota —
Možaš žonku ahladać".
A Maciejam žach zatros:
—„Lepš u čyscy astanusia,
A da baby nie wiarnusia.
Ach, moj Piotra, moj łaskawy,
Ja zhrašyŭ, što byŭ cikawy —
Pamažy mnie, ty, daradź.
Kažuć strašna u tym čyscy
Doŭhi dzień, što let sa trysta —
Jak ŭ čalesniku harać.
Wielmi budzieć mnie tam trudna,
Adnamu, dyk nadta nudna,
Daj mnie tam apiakuna:
Kab maja iznoŭ žana
Tam u čyscy nie spatkała —
Zalije za skuru sała.
Znoŭ ja tam jak sahrašu —
Zahublu susim dušu
Až u piekła da čarciej".
—„Nu, nia bojsia, moj Maciej,
Tam nia budzieš ty ciarpieć:
Dla taho, što byŭ cikawy —
Budzieš tam na ŭsio hladzieć,
Paznawać u čyscy sprawy.
Dam tabie apiakuna,
A zawiecca jon, Rahnieda",
—„Dobry Piotra, daj mnie dzieda,
Bo kabieta, što jana?
Znaju ich užo nia ŭčora,
Naciarpieŭsia ad ich hora".
—„Pierš paznaj, paśla sudzi,
Što kabieta,—nie hladzi,
Bo kabieta, bracie, taja,
Choć u čyscy, a świataja.
I skažu, što nat' u raju
Ja takoj ciapier nia maju".

(d. b.)

caŭ, pa swajmu duchu i napramku, susim čužaja i supiarečnaja z napramkam i ducham sapraŭdnaj papieskaj Katalickaj Akcyi.

Niezważajučy adnak na heta ŭsio, uwieś polski kler na našych ziemlach, z arcyb. Jałbžykoŭskim na čale, katalickuju akcyju ŭ nas prawodzić tolki praz „Stow. młodz. pol." Dziela hetaha katalikoŭ-biełarusaŭ, a taksama i litwinoŭ henaja „katalickaja" akcyja arcyb. Jałbžykoŭskaha nia tolki da ničoha nie zabawiazwaje, ale naadwarot, *pryrodnaje prawa abawiazwaje baranicca ad hetaj akcyi, bo jana nas wynaradaŭlaje, jana nacyjanalna nas hubić.*

p—k.

Antybiełaruski kurs u pinskaj dyjecezyi.

Dašli da nas wiestki z nadta peŭnaj krynicy, što antybiełaruski kurs kaścielny ŭ Pinsku pastupaje ŭpierad značna. Apracz tych wiestak, jakija my ŭ „Biel. Kr." źmiaščali, uzlaŭšy z „Chr. D.", padajom fakt nowy. U paślednim časie pieraniesła duchoŭnaja dyjecezyjalnaja ŭłada Ksiandza Benedykta Dziekonskaha z prafesury śpiewu ŭ Pinskaj duchoŭnaj seminaryi, na prabašča da adnej z parafijaŭ u zachodniaj čaści dyjecezyi. Ksiondz Dziekonski, buduču klerykam, wyrazna padawaŭ siabie za Biełarusa, zhodna z praŭdaj, bo pachodzić jon z biełaruskaj ziamli— z Hrodzienščyny, z Sakolskaha pawietu, z parafii Janaŭskaj, z katoraj wyšła niekolki znanych Biełarusaŭ. Naznačany byŭ jon na prafesara ŭ seminaryju ś. p. Biskupam Łazinskim, na miejsca ks. prafesara Łamackaha, katoraha Biskup zabraŭ z seminaryi, jak nienadziejnaha na prafesara wychawaŭcu. Biskup Łazinski hladzieŭ na ludziej z punktu ich zdolnaści da pracy i časam dawaŭ i Biełarusam pawažnuju rabotu wychawaŭčuju. Tak jon zrabiŭ i z Ks. Dziekonskim, naznačajučy jaho prafesaram u seminaryi prefektam u školach u Pinsku i dyrektaram choru katedralnaha Kaścioła. Na hetych stanowiščach, asabliwa jak dyrektar śpiewu katedralnaha, Ks. Dziekonski pracawaŭ nadta dobra. Ale ksiandzy endeki, katoryja ciapier majuć wialiki ŭpłyŭ na Biskupa Bukrabu, nie mahli hetaha strawić, što „niawyrazny" čałaviek zajmaje hetakaje stanowišča. I wot, ačyščajučy seminaryju ad „nienarmalnaj linii pedagogičnaj ś. p. Biskupa Łazinskaha,"jany wiarnuli da seminaryi Ks Łamackaha, a Ks. Dziekonskaha paslali na parafiju. Ks Łamacki, buduči prabaščam u Nowaj Myšy, čysta biełaruskaj parafii, pakazaŭ swaju taktyku da našaha narodu, a ŭ seminaryi znajuć jaho klerykі, jak nadta wialikaha woraha klerykaŭ—Biełarusaŭ.

Tak nowy kurs uzmacniajecca. Ale ničoha, wydziaržym!

Pinčuk.

Z biełaruskaha žyćcia.

Ahulny Schod siabroŭ Wilenskaha Addziełu Biel. Instytutu Hasp. i Kultury, što mieŭsia adbycca ŭ subotu 25 h. m. a hadz. 18-aj, adkładajecca na piatnicu 3 sakawika na tuju-ž hadzinu. Kali-b a hadz 18-aj nia było kworumu, dyk schod a hadz 19-aj budzie prawamocnym pry ŭsiakim liku prysutnych.

Napaminajecca pry hetym, kab usie siabry mieli z saboj siabroŭskija bilety.

„Sama ... omač" — biełaruskaja kooperatyŭna-haspadarčaja časopiś, Nr. 2 (5) za m c luty s. h. wyjšła z druku i razsyłajecca tolki padpiščykam. Dalšuju padpisku pryjmaje redakcyja „Samapomač": Wilnia, Połackaja 4—10. — Darma časopiś nia wysyłajecca. Padpisnaja płata na hod 3 zł., na 3 mies. — 1 zł.

Časopiś zasłuhoŭwuje jak najšyrejšaha razpaŭsiudžańnia; wypisać ža jaje ŭskładčynu wielmi lohka. Hrošy na „Samapomač" pasyłać treba praz P. K O , na konto inž. Klimowiča Nr 180 485.

Etnohrafičny kancert pryhatawlaje T-wa Pryjacielaŭ Biełaruswiedy pry Wil. Uniwersytecie na dzień 18 sakawika s.h. u zali Śniadeckich hetaha-ž Uniwersytetu (wul. św. Janskaja). Na prahramu składajecca: 1. Lekcyja hram. R. Šyrmy na temu „Biełaruskaja narodnaja pieśnia"; 2. wystupleńnie Biełaruskaha Choru pad kiraŭnictwam hram R. Šyrmy (pieśni źwiazanyja z paroju pracy na poli, pieśni zimowyja, śwіatočnyja, wiasielnyja i bytawyja).

Z Polščy.

Zahraničnaja palityka Polščy. U sojmawaj kamisii zahraničnych spraŭ dnia 15 h. m. ministr Bek skazaŭ wialikuju pramowu ab zahraničnaj palitycy Polščy.

Haworačy ab polska-sawieckim dahaworу ŭzajemnaha nienapadańnia, jon zaznačyŭ, što heta zdarowaja forma zhody, bo źjaŭlajecca paćwierdžańniem dakananaj ewalucyi adnosin miž dźwiuma dziaržawami. Pry hetym min. Bek zajawiŭ, što i „naša sajuźnica Francyja pałažyła ŭžo asnowy dobraj zhody z S.S.R.R., jak i my". Dziakujučy hetamu, Polšč hetaj daroh j zmoža wytwaryć dobruju atmasferu dzieła dalejšaj mižnarodnaj raboty.

Miž inšym min. Bek skazaŭ, što Liha Narodaŭ nia moža wyrašyć sprawy, jakaja cikawić Polšč i maje ŭ Europie wialikaje značeńnie.

Haworačy ab sprawie narodnych mienšaściaŭ min. Bek zajawiŭ, što rabota Polščy ŭ Lizie Narodaŭ ŭ hetaj sprawie nia lohkaja. Polšč nia moža zhadzicca z swabodnym tłumačeńniem mienšaściowych traktateŭ.

Haworačy ab konferencyi razbrajeńnia ministr Bek zajawiŭ, što Polšč žadaje supakoju.

Ab adnosinach da Niamieččyny min. Bek skazaŭ tak: našy adnosiny da Niamieččyny takija, jakija Niamieččyny da nas. Polšč imkniecca da mižnarodnaha supracoŭnictwa, ale nikoli nia budzie zabawiaznaj u čužych rukach.

Čutki ab źmienie ŭradu. U Waršawie chodziać čutki, što skora končycca sesija Sojmu, a pa zakryćci hetaj sesii ŭrad płk. Prystora padasca ŭ adstaŭku. Nowy ŭrad stworyć min płk. Bek.

Sumnaja statystyka. Biezrabotnych u Polščy na dzień 11 h. m. uradawaja statystyka naličwaje 236.075 asob. Za tydzień pabolšaŭ lik biezrabotnych na 6 498 asob.

U 1932 h. wykanana ŭ Polščy 61 prysud śmierci, pieražažna za špijanaž dziaržaŭnuju zdradu i rabunkowyja napady.

Jašče nowy padatak. Polski Urad wystupiŭ u Sojmie z prajektam ustawy ab nowym padatku jaki praznačany dla załataŭnia niedaboru ŭ letašnim biudžecie i maje dać dziaržawie 25 mil. zł. Hety padatak, ahulny dla ziemlarobstwa, promysłu i handlu, maje nazywacca „stałym majontkowym" i cikawy miž inšym z taho, što choć maje abawiazywać ad 1934 hodu, to-ž zalički abrachawanyja pawodle stanu majemaści z 1931 h., buduć bracca užo sioleta. Ad padatku zwolneny haspadarki asadnikaŭ.

Z Sojmu. Narady sojmawaj budžetnaj sesii dachodziać da kanca. Biudžet užo pryniaty, za kon ab ahranіčeńni aŭtanomii dla uniwersytetaŭ uchwaleny i pryniata tak-ža ŭstawa ab samaŭradach. Ciapier astajecca tolki prapuścić praz Sojm drobnyja sprawy i pa pakul-što „ŭparadku". Słowam, idzie jak pa maśle.

Zasud Ukraincaŭ. Lwoŭski akružny sud u pracesie 18 ukraincaŭ, ab jakim my padawali ŭ prošłym numary, zasudziŭ 10 padsudnych ad 4 da 1 hodu wastrohu, a rešta apraŭdaŭ.

Z zahranicy.

Niamieččyna, Francyja, SSRR i nowy trajny sajuz. Staršynia francuskaj kamisii zahraničnych spraŭ Herriot apublikawaŭ hałoŭnyja miajscy swajej pramowy, skazanaj niadaŭna na pasiedžańni hetaj kamisii. Jon ćwierdzić, što wystupleńnie pradstaŭnika SSRR. Litwinowa na konferencyi ab razbrajeńni ŭ Ženewie — niespadzieŭka. Akazałasia, što Litwinaŭ źjaŭlajecca samym haračym abaroncam francuskaha planu ab razbrajeńni i biaśpiečnaści (pramowu Litwinawa ŭ skaračeńni drukujem na inšym miejscy).

Dziejańnie Hitlera ŭ Niamieččynie maje padtrymańnie i pa za Niamieččynaj Niemcy imknucca da roŭnaści i niezaležnaści ŭ zbrajeńni, kab swabodna karystacca aružnaj siłaj.

Ad źniŭnia m-ca m. h. isnuje tajny dahawor miž Italijaj, Wuhryjaj i Niamieččynaj. Italija zabawiazałasia pamahčy Niamieččynie wiarnuć Hdanski kalidor i dakanać nowaha padziełu Polščy. Niamieččyna abiacaje Italii pamahčy ŭśmiryć Juhasławiju i adarwać Dalmacyju.

Pachod Hitlera pasoŭwajecca ŭpierad. Jon skora zapraponuje ŭsim eŭrapejskim dziaržawam pachod procіŭ SSRR. Pieramoha Hitlera wiadzie da zbližeńnia Francyi z SSRR.

Pramowa Litwinawa. U hałoŭnaj kamisii konferencyi ab razbrajeńni ŭ Ženewie dnia 6 h. m. pradstaŭnik SSRR. Litwinaŭ skazaŭ pramowu, jakoj zachapliwajecca ŭsia Francyja.

Litwinaŭ wyjawiŭ swoj pahlad na paniaćcie „napadańnie" hetak: Napadajučaj staranoj źjaŭlajecca dziaržawa, jakaja abjawić wajnu druhoj dziaržawie; dziaržawa, wojska jakoj napała na terytoryju druhoj dziaržawy biez abjaŭleńnia wajny, abo dziaržawa, nałažyŭšaja blokadu inšaj krainy, taksama jość napašnikam.

Druhi punkt sawieckaj deklaracyi haworyć hetak:

Nijakija matywy palityčnaha, stratehičnaha ci ekanamičnaha charaktaru, ni imkneńnie da eksploatacyi na terytoryi zaatakawanaj dziaržawy naturalnaha bahaćcia, abo meta asiahneńnia inšych zdabytkaŭ ci prywilejaŭ, ni ŭłožanyja kapitały ŭ inšaj krainie, ci ćwierdžańnie, što ŭ toj ci inšaj dziaržawie niama dziaržaŭnaj arhanizacyi, — nia mohuć być apraŭdańniem napadu.

Nia moža tak-ža być apraŭdańniem napadu nutranaje pałažeńnie jakoj-niebudź dziaržawy: a) palityčny, ekanamičny, abo kulturny ŭzroŭeń jakoha niebudź narodu, b) sumniŭnyja niedastatki administracyi, c) mahčymaja pahroza žyćciu abo majemaści čužyncaŭ, d) rewalucyja abo kontrrewalucyja, chatniaja wajna, biezparadki abo zabastoŭki; e) ustanaŭleńnie abo ŭtrymańnie ŭ jakoj niebudź dziaržawie taho ci inšaha palityčnaha, ekanamičnaha abo socyjalnaha ładu.

Taksama nia moža być apraŭdańniem napadu: narušeńnie mižnarodnych dahaworaŭ, razryŭ dyplomatyčnych znosin, roznaha rodu bajkot admowa ad spłaty daŭhoŭ i h. d.

Słowam, Litwinaŭ, padajučy idealny prajekt paniaćcia „napadu", stać za tym, kab nijakich źmien ŭ ciapierašniaj palityčnaj mapie nie rabić. Hetaha trymajecca taksama Francyja i Polšč.

Zamach na žyćcio prezydenta Ameryki Ruzwelta. Na prezydenta Zł. Št. paŭnoč. Ameryki, Ruzwelta, apošnimi časami dakanaŭ zamachu italjanski rabotnik Cangara, jaki streliaŭ u prezydenta padčas prabywańnia jaho ŭ Miamie na Florydzie. Prezydent z hetaha napadu wyjšaŭ niakranuty, ale niekalkimi strełami ranienа 5 asob prysutnych kala prezydenta, u tym liku ciažka ranieny prezydent m. Čykaho, Čermak (Čech).

Napašnika Cangara sud zasudziŭ na 80 (!) hadoŭ wastrohu.

Paśla hetaha napahu i prysudu napašnika, dakanany byŭ panoŭna zamach na taho-ž prezydenta Ruzwelta: napašniki pierasyłali jany pa poŝcie pasyłku,u jakoj była bomba. Ale hety zamach zahadzia wykryli i ničoha nikomu nia stałasia.

Wajna z wioskaj SSRR. Anhielskaja hazeta „Tajms" padaje, što sawiecki ŭrad wydaŭ rasparadžeńnie, kab wioski, što nia wypaŭnili zahadu „chlebazahatoŭki," zapisywalisia na „čornuju došku" i akupawalisia aružnaj siłaj. Wajskowyja addziely, pasłanyja ŭ hetyja wioski, majuć nieahraničanyja prawy. Zapisanych na „čornuju došku" wiosak najboĺš na Ukrainie i na Biełarusi.

Čystka ŭkrainskaj kamunistyčnaj partyi. Kamunistyčnaja partyja Radawaj Ukrainy niawykanała zahadu maskoŭskaha centru ŭ sprawie „chlebazahatoŭki" i za heta papała ŭ niełasku Maskwy, jakaja i prawiała čystku ukrainskaj kompartyi, wykidajučy ŭkraincaŭ kamunistaŭ z partyi i naznačajučy dyktataram Radawaj Ukrainy kamunista Postiševa — rasiejca.

Zabaranili žanicca ŭ SSRR U suwiazi z nowym pašpartnym zakonam kamisar nutranych spraŭ prykazaŭ zakryć usie urady, jakija rejestrujuć žanimstwa i razwody na ŭsiej terytoryi SSRR. Henaje rasparadžeńnie ważnaje ciapier da 15 sakawika h. h. ale jano maje być pradoŭžana. Ciapier, pawodle hetaha rasparadžeńnia, sawieckija hramadzianie nia majuć prawa žanicca, pakul kamunistyčnaja ŭłada nia źmienić hetaha zakonu.—Susiom, jak za panščynaj, — kali pan nie pazwolić žanicca, dyk i niamožna.

Źjezd kałchozaŭ. Niadaŭna pačalisia narady źjezdu kołchozaŭ u SSRR. Henyja narady adkryty ŭ prysutnaści Stalina, Kalinina, Worošyława, Mołotawa i Kahanowiča. Reč zrazumieła, što na heny źjezd paklikany samyja tolki kamunistyčnyja ciwuny z kolektyŭnych dwaroŭ.

Nowy pryhon. Barys Godunow „prykrapiŭ" kaliści rasiejskich sialan da ziamli, kab jany nie mahli pakidać „swaich" panoŭ biez rakotnika i jšci ŭ świet šukać doli. Hety pačyn historyja nazywaje zamacawańniem pryhonu. U našyja dni ŭ Sawietach toje samaje dziejecca nia tolki z sialanami, jakich zahaniajuć u kałhasy i saŭhasy, ale i z fabryčnymi rabotnikami. Sawiecki ŭrad, a ŭłaściwa kažučy Stalin wydaŭ anahdaj (4 XII 32) dekret, pawodle jakoha dyrekcyi fabrykaŭ źjaŭlajecca poŭnymi panami nad

swaimi rabotnikami. Na hetyja dyrekcyi ciapier pierachodzić wykłučnaje prawa rasparadžacca charčami swaich rabotnikaŭ i ichnymi prawami na pamierkańnie. Kali ž by niejki rabotnik balšawickaj dyrekcyi „nie spadabaŭsia", dyk jana moža jaho zaraž-ža wyhnać literalna na wulicu, adabrać ad jaho knižku na charčy i na pamieškańnie, a dać uzamien „woŭčy bilet", z katorym taki rabotnik nikudy ŭžo nia prymajecca. Słowam panščyna u 200 proc.

Usiačyna.

Kurcy—ściérażeciesia. U Berlinskim lekarskim instytucie robiać doślędy pryčyny strašnaj chwaroby — raka. Daśledziny wyjawili, što mnoha ludziej chwareje na raka ad lulki.

Jak bačym, kureńnie, asabliwa lulka, jość pryčynaj hetaj strašnaj chwaroby Dyk kidajcie kuryć, bo tabaka nia tolki sušyć kiašeń i hrudzi, ale praz lulku zaražaje čaławieka i rakam, jaki paśla mučyć uwieś arhanizm, kali jaho ŭ paru z čaściaj cieła nia wyrezać.

Hrypa zbližajecca i da nas. Niadaŭna hrasawała ŭ Amerycy i Anhlii hrypa, jakaja ŭžo pierakinułasia ŭ Niamieččyru i zbliziłasia da polskaj hranicy. Treba być pryhatawanymi, što jana prykocicca i da nas.

Sialanskija zabureńni ŭ Hišpanii U apošnija časy sialanie sami zachapili kala 600 dwaroŭ i pačali haspadaryć.

D-r Korošec, r.-katalicki ksiondz, palityčny pawadyr sławiencaŭ u Juhasławii, niekalkirazowy ministr i premjer samaj Juhasławii za časoŭ parlamentarnaha tam stroju, modnymi ciapier uładami hieneralskaj dyktatury byŭ internawany i znachodzicca pad nadzoram palicyi.

Z kraju.

Bastujuć i haładujuć. Pracaŭniki Horadzienskaha mahistratu u liku bolš jak 200 čaławiek, bastujuć z taje pryčyny, što im nia płaciać za pracu. Da bastujučych dałučylisia i pracaŭniki emerytawanyja (wysłužanyja) Niekalki pracaŭnikoŭ nie chacieli pakidać kancelaryi nawat praz noč i ich musiła stul wywodzić palicyja. Bastujučyja ab'jawili haładoŭku.

Wyhaniajuć. Wilnia z wakolicami, jak wiedama, była ŭłučana ŭ abšar pahraničča i dziela hetaha b. palityčnyja wiaźni, pawodle isnujučaha prawa, nia mohuć na hetym abšary bolš pražywać. — Pawodle hazetnych wiestak, za min. hod z Wilni ŭznoŭ było wysielena kolkinaccać asob, b. palityčnych wiaźniaŭ i napraŭlena ŭ hłyb Polščy, pierawažna až u Paznanščynu. Apošnimi dniami cely rad asob, b. palityčnych wiaźniaŭ, atrymali nakaz taksama pakinuć Wilniu i wyjaždžać.

„Troch Symonaŭ".

(*Bajka*).

Troch Symonaŭ padarožnych
Da siała zajšli małoha;
A naturaju z ich kožny
Byŭ admiennym ad druhoha:
  Pieršy—chitry byŭ biazkonca,
  A druhi miž ich — swarliwy,
  Treci—byccam abaronca,
  Byŭ biaz miery hawarliwy.
Sieli razam da wiačery —
Padali kapustu z sałam, —
Pieršy mocna ŭ toje wieryŭ,
Što na troch jaje zamała,
  Dyk pačaŭ takuju mowu:
  „Proč carkwu, kaścioł i wieru!"
  A paśla, ŭtuliŭšy hołaŭ,
  Sam uziaŭsia za wiačeru.
Dwoch tych sporyć — jon śmiajecca,
Z misy łyžkaju ciahaje;
Toj z druhim amal nia b'jecca —
Jon wiačeru ŭžo kančaje.
  Spor nareście ŭžo kančaŭsia,
  Nawat byŭ da zhody blizki,
  Jak adzin z dwoch ich padniaŭsia
  Začarpnuć z pustoj ŭžo miski...
Plawuny druhija pieli;
Miesiac plamiŭ stoł i łaŭki;
Toj Symon daŭno ŭ paścieli
Smačna chrop na ŭsie zastaŭki.

„*W*."

Da nas pišuć.

DEMANSTRACYJA NIE NA MIEJSCY.

Baranawičy. Ab tym, što ŭ nas ažyŭleny biełaruski narodny ruch, nikomu nia jošć sakretam. Ludzi cikawiacca biełaruskaj literaturaj i adkryta čytajuć biełaruskija hazety. Ale jość jašče ludzi, što z biełaruskaha adkrytaha i jaŭnaha narodnaha ruchu robiać „konśpiracyju", jakaja wyhladaje wielmi niepawažna i śmiešna. A robić hety niechta „konśpiracyju" lehalnymi biełaruskimi drukami woś jak: zachodzić u cerkwu ŭ Baranawičach (sabor) i tam raskidwaje „Biełaruskuju Krynicu" i biełaruskuju kooperatyŭna-haspadarčuju časopiś „Самапомач". Dziacinaja hetakaja rabota i nie pawažnaja i nie karysnaja. Ci nia lepš dać znajomamu lehalnuju hazetu ŭ ruki? Peŭnie-ž, nie ŭ carkwie, a kala carkwy! Dyk kińcie dziacinicca, a waźmieciesia za rabotu pawažna, adkryta, z honaram i stojkaściaj.

Baranawicki.

SPRAWA, ŠTO PATRABUJE WYJAŚNIEŃNIA.

Hawienawičy. Słonimskaha paw. Šyławickaje wol. Tut pierad wajnoju była addana padškołu dziesiacina ziamli Zbudawali školu za rasiejskich jašče časoŭ. Škoła zhareła. Ciapier hetaj ziamloj karystaŭsia wučyciel i nichto ničoha na heta nie kazaŭ. Ale woś dawiedalisia my, što wučyciel hetu ziamlu „nabyŭ." Jakim sposabam? Nabyŭ ad nadlaśnictwa. Kupiŭ najpierš niejki leśnik, potym jon. Što heta? Moža b adnosnyja ułady zacikawilisia hetym?

T. W.

JAK PAMAHAJUĆ U SŁONIMIE BIEZRABOTNYM.

I ŭ našym starym Słonimie biezraboćcie dakučaje ludziam. Cierpiać biednyja ludzi hoładu i choładu, bo niama raboty, niama dzie zarabić załatoŭku. Henaja pošaść — biezraboćcie nia hetaj zimy dzion chwaroba. Dałasia jana ŭ znaki i ŭ minułym hodzie. Dziela hetaha jašče ciapłom pačałasia akcyja pomačy biezrabotnym, kab choć krychu ablahčyć ich los, prynamsia ŭratawać ad hoładu i choładu.

Uwosień pačali źbirać u wakolicach Słonima pradukty dla haładajučych z pryčyny biezraboćcia. Sialanie, spačuwajučy niaščasnym hałodnym rabotnikam, dawali chto, što i kolki moh. Było i tak: zakazaŭ sołtys prynosić abo prywozić: niaśli i prywozili, nie dziela prykazu, a z litaści.

Z hetaha ŭsiaho trochi čaho było razdana, a tak-ža i prychawana na „čorny čas." Kala paŭtary tysiačy pudoŭ bulby pierachoŭwałasia ŭ muroch starastwa. Nastaŭ maroz i bulba, nia budučy adpawiedna zabiaśpiečanaj, pamierzła. Ciapier jaje wydajuć biezrabotnym. Ciž nia možna jaje było ad marozu zabiaśpiečyć? Nia dumaju, što kiraŭniki pomačy biezrabotnym nia wiedajuć taho, što bulba baicca marozu abo, što ŭ nas bywajuć zimoj marazy. Heta świedčyć ab niadbajłaści i niepačućci adkaznaści.

Sprawa pomačy biezrabotnym u Słonimie, treba skazać, słaba arhanizawana. Sprawy biezrabotnych wiadzie ŭ mahistracie adzin čynoŭnik. Wyznačany hadziny 9—12 i hodzi. Ludzi toŭpiacca ŭ kalidory mahistratu i dačakacca trudna, kab załatwić farmalnaść. U kalidory hetym tako je skupleńnie narodu, a ŭ hetaj hušču pawietra choć tapor wiešaj, što prabyŭšy tam niekalki hadzin, niama hwarancyi ci nia prydziecca chwareć na jakuju chwarobu. — Ci hetym nie pacikawicca Słonimski pawietawy starasta, jaki hetulki wykazwaje apieki nad polskimi ŭ nas asadnikami?

Jość u Słonimie i „Kasa Chworych," dzie bywaje taksama skapleńnie narodu z roznymi chwarobami. Prydzie dochtar i mihom ahladaje chworaha, bo niama času, šmat chworych. Druhi dochtar, što abjaždžaje chworych pa kwaterach, prymaje zapatrebawańnie da 12 hadziny dnia. Paźniej i raptoŭna zachwareŭšy musić čakać na zaŭtra Apteka „Kasy Chworych" adčynienа da 4 hadziny pa paŭdni. Spaźniŭsia, dyk i čakaj da zaŭtra, kab dastać lekaŭ.

Treba było-b, kab hetyja ŭsie sprawy nie jak prynarawili da patreb i žyćcia hetych samych niaščasnych biezrabotnych, bo ŭ wypadku chwaroby biezrabotny i biedny rabotnik łačycca prywatna nia maje nijakaje mahčymaści.

Biezrabotny.

NIE SPADABAŁASIA.

Dalokija, Brasłaŭskaha paw. Naš probašč ks. Uładysłaŭ Pilcicki, hety zajadły endek i haračy polonizatar, ab katorym užo 5 karespandencyjaŭ było źmieščana na bačynach „Bieł. Krynicy", wielmi aburyŭsia na aŭtora „Awidaŭčuka" (choć jaho nia znaje) za karespandencyju źmieščanuju ŭ Nr. 4 „Bieł. Krynicy" z 22 studzienia s. h., pad zahałoŭkam „Polski ksiondz nazywaje parafijan Biełarusaŭ i Lićwinoŭ „pasažytami" i abiacaŭ hetu stаćciu škirawаć u sud. Pry hetym, dnia 2 lutaha s. h wieln i kryčaŭ na tych katalikoŭ, katoryja wypiswajuć i čytajuć „Bieł Krynicu". Dakazwaŭ, što heta hazeta jość balšawickaja, i što wilenski arcyb Jałbžykoŭski ŭ 1928 h. 11 śniežnia, zabaraniŭ katalikom čytać jaje i pašyrać; a chto nia słuchaje swajho arcy-pastyra, toj maje wialiki hrech.

Daraženki probašč! Pakul Wy nie pakiniecie tak hawaryć i nie pakiniecie dumku polonizawać nas, datul my Was budziem krytykawać u hazetach. I niečaha Wam kryŭdzicca.

Januk Padawałka.

Hutarka Dziadźki Haŭryły.

Sioletni hod dadaŭ mnie siły i ćwiordaj wiery ŭ lepšuju budučyniu.—Čamu, moža zapytajecie? A woś čamu: Sioleta mianie wielmi ŭściešyli dwa fakty: 1) 70-lećcie biełaruskaj presy i 2) wychad 500-taha numaru našaj rodnaj hazety „Biełaruskaj Krynicy".

Čamu hetak ciešusia z pryčyny hetych dwuch jubilejaŭ? Kali skazać praŭdu, dyk kožny świedamy Biełarus ciešycca z hetaha. Biełarusy 70 hadoŭ tamu wypuścili hazetu, drukawanaje słowa, jakoje išło ŭ Narod i budziła ad snu sialanskija masy. Heta była pieršaja zorka dla Biełarusi na našym niebaschile. Ad taho času prajšło 70 hadoŭ. Na niebaschile Biełaruskaha adradženskaha ruchu wyjšła šmat zorak-hazet, katoryja wiaduć da mety h. zn. Niezaležnaści. Pamiž hetych zorak-hazet pieršaje miejsca zajmaje naša rodnaja „Krynička", katoraja ŭžo 17 ty hod śmieła i adważna pramywaje woču niaświedamym žycharam našaha kraju, Jak pieršy jubilej treba ŭšanawać za raspačaćcie budžeńnia biełaruskich mas 70 hadoŭ tamu, tak druhi jubilej pawinny ŭšanawać, što hetu dumku ździejśniła hetaja hazeta i ćwiorda staić na dalšaj darozie da hetaha, bo wyjšaŭ 500-ty numar hetaj hazety, čaho ni adna biełaruskaja hazeta nie asiahnała. Pieršaja hazeta „Mužyckaja Praŭda", 70 hadoŭ tamu, pakazała, što Biełaruś žywie, 500 ty numar „Biełaruskaj Krynicy" pakazaŭ, što Biełaruś žywie i žyć budzie. Inačaj kažučy, hetyja dwa jubilei dakazywajuć, što Biełaruś i Biełaruski Narod žywie, žyć budzie i dasiahnie swajej mety, heta značа Niezaležnaści. Woś čamu hetyja dwa jubilei ciešać i dadajuć wiery ŭ lepšuju budučyniu. Dyk, daraženkija čytačy, naležna ŭšanujma hetyja dwa jubilei. Hdzie isnuje jakaja biełaruskaja arhanizacyja, niachaj naležna adświatkuje hetyja dwa ważnyja jubilei *Dziadźka Haŭryła.*

Kuplajcie Wypiswajcie Čytajcie

„Samapomač"

Biełaruskaja Kooperatyŭna-Haspadarčaja časopiś.

Źmiest wielmi cikawy i adpawiadaje tytułu časopisi.

Kožny, chto cikawicca našym haspadarčym adradžeńniem, musić hetu časopiś wypiswać, čytać i pašyrać. Časopiś redahujecca inž. KLIMOWIČAM i drukujecca łacinkaj i hraždankaj adnačasna.

Padpisnaja płata wynosić: na hod — 3, zł. na paŭhodu — 1.75 zł, na 3 mies. — 1 zł. Cana asobnaha numaru 40 hr.

Adres redakcyi i administracyi: Wilnia, Połackaja wulica Nr. 4 — 10.

Hrošy pasyłać na čekawaje konto P.K.O. inž. Klimowiča Nr. 180.485.

Redaktar J. Paźniak   Bieł. Druk. im. F. Skaryny. Wilnia, Zawalnaja Nr. 6 - 10.   Wydawiec A. Šutowič.